

Tadeusz Bujnicki

"«Wielkopolskie» opowiadania Henryka Sienkiewicza: „Z pamiętnika poznańskiego nauczyciela”. „Za chlebem”. „Bartek Zwycięzca””, Jarosław Maciejewski... : [recenzja]

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej 49/4, 564-572

1958

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Jarosław Maciejewski, „WIELKOPOLSKIE“ OPOWIADANIA HENRYKA SIENKIEWICZA: Z PAMIĘTNIKA POZNAŃSKIEGO NAUCZYCIELA. ZA CHLEBEM. BARTEK ZWYCIĘZCA. Poznań 1957. Państwowe Wydawnictwo Naukowe, s. 173 + 1 k. erraty. Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk. Wydział Filologiczno-Filozoficzny. Prace Komisji Filologicznej. Tom 17 — zeszyt 3.

Jest na pewno paradoksem polskiej historii literatury, że Henryk Sienkiewicz, jeden z najpopularniejszych polskich pisarzy, nie posiada ani pełnej monografii, ani nawet szczegółowych omówień utworów. Batalie, które wielokrotnie rozgrywały się wokół tego autora, nie przyniosły zbyt wiele. Zostały po nich mniej lub bardziej subiektywne oceny, formułowane zazwyczaj krańcowo, a oparte o pozaliterackie konstrukcje: ideowe lub społeczne¹. Przy Sienkiewiczu zwyciężała także zasada „estetyki rocznicowej“ — większość zanotowanych przez bibliografów opracowań powstała w latach 1900, 1916—1917, 1924 lub w ich pobliżu.

Braki polskiej sienkiewiczologii są szczególnie duże w odniesieniu do nowelistyki². A przecież ten kierunek badań ma wartość podwójną: z jednej strony pozwala na lepsze zrozumienie ewolucji twórczej pisarza i na uchwycenie genezy typowych motywów, z drugiej — zwraca uwagę na problemy ogólne noweli pozytywistycznej.

Praca Maciejewskiego, zwłaszcza pod pierwszym względem, posiada znaczenie pionierskie. Napisana rzetelnie, z dbałością o naukową wartość każdego dowodu, wyznacza kilka linii badawczych, wychodzących poza temat rozprawy. Jako cel autor wytyka sobie prześledzenie „ewolucyjnego dojrzewania poglądów antypruskich Sienkiewicza“ (s. 1^o) w oparciu o problematykę trzech nowel: *Z pamiętnika poznańskiego nauczyciela*, *Za chlebem* i *Bartka Zwycięzcy*. O kręgu zagadnień poruszonych w pracy pisze sam Maciejewski: „Skojarzenie tematyki i okresu, przy nikłym stanie badań, zmusiło autora do pewnych koncesji kompozycyjnych — rozprawa pomyślana jako opracowanie jednego nurtu Sienkiewiczowskiej twórczości, zmieniła się w mniej lub bardziej wyczerpujące monografie kilku utworów“ (s. 16^o). Istotnie, analizy filologiczne i artystyczne zajmują sporo miejsca w tym opracowaniu.

Maciejewski wymienia trzy źródła genetyczne swojej rozprawy: wydanie *Dzieł Henryka Sienkiewicza*, prace związane z reedycją *Literatury polskiej* Korbuta oraz z opracowywaniem okresu pozytywistycznego w kulturze Wielkopolski. Ten swoisty partykularyzm wyszedł właściwie pracy na dobre. Wniósł kilka nowych elementów do biografii pisarza, szczególnie silnie uwydatnił związki Sienkiewicza z Wielkopolską i charakter recepcji jego twórczości na tym terenie. Rzeczową wartość materiału zgromadzonego przez autora rozprawy potwierdza chociażby fakt, że wykorzystał go Julian

¹ Por. uwagi Kazimierza Wyki (*Szkice literackie i artystyczne*. T. 1. Kraków 1956, s. 113 i n.) o „potrójnym wyglądzie“ sprawy Sienkiewicza.

² Gabriel Korbut (*Literatura polska*. T. 4. Warszawa 1931, s. 133) notuje tylko jedną pozycję poświęconą nowelom Sienkiewicza: „Krzemiński, *Nowele Sienkiewicza*. (1880) (*Nowe szkice literackie*, 1911)“.

Krzyżanowski w drugim wydaniu *Kalendarza życia i twórczości*³.

Lecz nie tylko na materiałowym bogactwie opiera się wartość książki Maciejewskiego. Wyróżnia się ona korzystnie tym, że tak często w pracach o Sienkiewiczu impresywny sposób oceny ustępuje tu analizie historyczno-literackiej, opartej o rygory naukowego myślenia. Charakterystyczną i pozytywną cechą tej rozprawy jest ostrożność. Autor nie feruje wyroków — raczej stawia hipotezy. Uznaje ich dyskusyjność. Dlatego to „*Wielkopolskie*“ opowiadania Henryka Sienkiewicza mogą stanowić interesujący punkt wyjścia naukowej dyskusji nad nowelistiką twórcy *Trylogii*.

Rozprawa Maciejewskiego składa się z pięciu rozdziałów, z których drugi, trzeci i czwarty poświęcono trzem wymienionym nowelom. Rozdziały te to właściwie odrębne rozprawki (jako takie były drukowane w Zeszytach Filologicznych UP i w Przeglądzie Zachodnim). Rozdział pierwszy jest w całości poświęcony omówieniu genezy problematyki pracy i metodologii badawczej, rozdział piąty — próbie autooceny.

Podstawowa teza rozprawy dotyczy antypruskich poglądów Sienkiewicza, wywodzących się — zdaniem autora — z prac publicystycznych i opowiadań powstałych przed *Krzyżakami*. Maciejewski widzi trzy podstawowe grupy zagadnień ważnych do rozbudowania tej tezy: stanowisko Sienkiewicza—publicysty, utwory literackie o tematyce związanej ze stosunkami polsko-pruskimi, wreszcie — funkcję społeczną i społeczny rezonans tych utworów i publicystyki w Wielkopolsce. Społeczną wartość tej ostatniej grupy autor dokumentuje specyficznym utylizaryzmem Wielkopolski w stosunku do literatury „jako środka pouczenia i uświadamiania ludu“ (s. 5). Maciejewski doszukuje się początków problematyki niemieckiej w felietonach z lat 1873—1876, we fragmentach *Dwóch dróg* i *Listów z podróży do Ameryki*. Niemcy występują tu jako wzór w dziedzinie organizacji pracy lub jako postaci negatywne, sojusznicy wstecznej szlachty⁴.

Po tych uwagach następuje szczegółowa analiza noweli *Z pamiętnika poznańskiego nauczyciela*. Większe zainteresowanie krytyki tą właśnie nowelą wywołała... cenzura warszawska. Fakt istnienia dwóch redakcji spowodował, że dostrzeżono przede wszystkim tendencję narodową noweli, natomiast inne problemy poszły w zapomnienie. Nawet ściśle, zdawałoby się, filologiczna praca Ignacego Chrzanowskiego była pisana z wyraźnym celem: „Każdy chyba zgodzi się na to, że warto by wydać pierwszą redakcję jednej z najpopularniejszych i najpiękniejszych nowel Sienkiewicza i że na przyszłość — w zbiorowych wydaniach jego pism — przed nowelą *Z pamiętnika poznańskiego nauczyciela* powinna figurować nowela *Z pamiętników korepetytora warszawskiego*“⁵.

³ J. Krzyżanowski, *Henryk Sienkiewicz*. Kalendarz życia i twórczości. Wyd. 2, rozszerzone. Warszawa 1956, s. 85 i 102.

⁴ Poprzednikiem Maciejewskiego w badaniu genezy poglądów antypruskich Sienkiewicza był S. Papée, *Walka Sienkiewicza o Ziemię Zachodnie*. Poznań 1947. Początkowe uwagi Maciejewskiego są rozszerzeniem sugestii zawartych w tej książce.

⁵ I. Chrzanowski, *Pierwsza redakcja noweli Sienkiewicza „Z pamiętnika poznańskiego nauczyciela“*. Kraków 1925, s. 110. Odbitka z *Silva Rerum*, z. 5.

Maciejewski rozszerzył analizę treściową utworu o dwa dalsze zagadnienia. Pisze, że adresatów noweli było trzech: „1) nauka obłudy, jaką dawała szkoła fałszując historię Polski oraz zaprzeczając mitom historycznym, które chłopiec w domu nauczył się szanować, i przez to stwarzająca w psychice wrażliwego dziecka rozterkę moralną i przymus kłamania w jednym albo drugim środowisku, 2) szykany polityczne, związane z obcym językiem wykładowym w szkole, 3) zła metoda dydaktyczna, polegająca na nadmiernym obciążaniu pamięci przedmiotami mało przydatnymi w życiu codziennym“ (s. 21—22).

Novum ujęcia Maciejewskiego polega na równorzędnym traktowaniu wszystkich tych zagadnień, z pewnym nawet uprzywilejowaniem trzeciego. Dla tej ostatniej tezy, rozszerzonej o problematykę pedagogiczną tych czasów, interesująca jest próba charakteryzowania Wawrzyńkiewicza jako typowego nauczyciela-korepetytora z Kongresówki. Celowe może się tu okazać pewne porównanie, którego brak w wywodach Maciejewskiego. Chodzi o uderzające zbieżności w charakterystyce korepetytora Henryka i Selima z *Hani* z Wawrzyńkiewiczem: podobny, sceptyczny stosunek do życia⁶, wiara w wiedzę⁷, wreszcie — możemy przypuszczać, że nawet śmierć Wawrzyńkiewicza będzie podobna do śmierci korepetytora⁸.

Obok analiz problemowych Maciejewski dał także analizę filologiczną. Spróbował w sposób przekonujący i udokumentowany rozstrzygnąć kwestię wartości obu redakcji noweli. Dokładne przyjrzenie się charakterowi zmian w redakcji drugiej doprowadziło badacza do wniosku, że wielu podstawowych różnic pomiędzy obiema redakcjami nie da się sprowadzić do wpływu cenzury. Ich celowość stylistyczna, kompozycyjna i psychologiczna leży u podstaw konkluzji, że wersja druga jest dojrzała i że tym razem wpływ cenzury nie był regresywny.

Analiza filologiczna jest wsparta ocenami kilku interesujących zagadnień artystycznych, potraktowanych z konieczności marginesowo, ale sugerują-

⁶ „[Wawrzyńkiewicz:] nie wierzę, żeby warto było żyć, ale może dlatego mam prawdziwe współczucie dla każdej ludzkiej biedy“ (D 6, 5. W ten sposób oznaczam cytaty z wyd.: H. Sienkiewicz, *Dziela*. Wydanie zbiorowe pod redakcją Juliana Krzyżanowskiego. T. 1—60. Warszawa 1948—1955. Pierwsza liczba po literze wskazuje tom, druga stronę).

„[Korepetytor:] że życie jest głupie, o to nikomu butelki na łbie nie rozbiję, ale jest wiedza“ (D 4, 49).

⁷ „[Wawrzyńkiewicz:] Jestem sam nauczycielem, jakkolwiek prywatnym, i nie wiem, co bym robił na świecie, gdybym jeszcze stracił wiarę w wartość nauki [...]“ (D 6, 5). Zob. też charakterystykę korepetytora jako fanatyka wiedzy: D 4, 46—48.

⁸ „[Wawrzyńkiewicz:] Nie wiem, gdzie jesteś, czy mnie słyszysz, wiem tylko, że twój dawny nauczyciel kaszle coraz ciężiej, że mu coraz ciężiej, samotniej i wkrótce może odejdzie, jak ty odszedłeś...“ (D 6, 23).

„[Korepetytor:] Ani on sam, ani my nie domyślaliśmy się, że w jego piersiach tkwiły już od dawna zarody śmiertelnej choroby, na którą nie było ratunku. Bieda, zbytnie wysilenie, praca gorączkowa nad książkami, bezsenne noce i głód przyśpieszyły rozwiązanie. W jesieni, na początku października, mistrz nasz umarł na suchoty“ (D 4, 54).

cych pewne kierunki badań. Dotyczą one analiz psychologicznych, postulatów upodobnienia narracji utworu do „wykładu“ pedagoga, wreszcie elementów naturalistycznych *Pamiętnika*. Zwłaszcza ten ostatni problem, postawiony przez autora dyskusyjnie i ze znakami zapytania, ma dużą wartość ogólną dla naukowych syntez twórczości Sienkiewicza. Teza o „ostrożnym naturalizmie“ pisarza nie jest jeszcze udokumentowana dostatecznie, ale w każdym razie może doprowadzić do bardzo ciekawych spostrzeżeń o jego warsztacie.

Koniec rozdziału o *Pamiętniku* poświęca Maciejewski ciekawym uwagom o recepcji noweli w Wielkopolsce. Recepcja ta jest jeszcze jednym dowodem na to, że pozacenzuralne motywy przeniesienia akcji utworu z Warszawy do Poznania nie były sztuczne i zewnętrzne. Autor zwraca uwagę na typ przeróbek w przedrukach wielkopolskich, które miały na ogół charakter zmian realiów szkolnych. Zestawienia artykułów prasowych na temat szkoły polskiej w Wielkopolsce potwierdzają tylko prawdopodobieństwo sytuacji nowelistycznej. Maciejewski pisze: „Ale dla naszego zagadnienia utwór ten był właściwie faktem dowodzącym braku wielkopolskich zagadnień w twórczości Sienkiewicza aż do roku 1879.

„Data ta jednak jest tutaj o tyle ważna, że otworzyła Sienkiewiczowi drogę na czytelnice rynki Wielkopolski“ (s. 44).

Drugi rozdział pracy Maciejewskiego, traktujący o noweli *Za chlebem*, składa się z dwóch części: materiałowej, ściśle związanej z terenem Wielkopolski, i z monograficznego szkicu o noweli.

Problem emigracji, tak ważny dla genezy utworu Sienkiewicza, jest problemem centralnym części materiałowej. Autor zgromadził szereg wzmianek i artykułów z prasy poznańskiej lat 1870—1880, które pozwoliły mu na zorientowanie się w tendencjach ideologicznych związanych z oceną tego zagadnienia. Maciejewski określa więc nie tylko rzeczywiste powody emigracji, ale także stanowiska najbardziej wpływowych organów prasowych: postępowego *Dziennika Poznańskiego*, konserwatywnego *Kuriera Poznańskiego*, *Gońca Wielkopolskiego*, reprezentującego podobne stanowisko, i najbardziej radykalnego *Orędownika*. Ta część pracy, nadzwyczaj sumienna i mająca wartość także dla badacza kultury i socjologa, jest związana z tematem rozprawy nie tylko zewnętrznie. Jej wnioski wiążą się z klimatem ideowym i literackim Wielkopolski (na innym miejscu omawia Maciejewski literacko-propagandową produkcję antyemigracyjną) oraz ważną dla oceny *Za chlebem* tezę: „Nie tylko owo wyraźne zamówienie społeczne odbiło się na ostatecznym kształcie tekstu *Za chlebem*, ale — według przekonania autora niniejszej rozprawy — przyczyną najważniejszą było skierowanie opowiadania na tory propagandy antyemigracyjnej w Wielkopolsce“ (s. 64).

Część analityczna pracy obejmuje dwa kompleksy zagadnień: historię tekstu i problemy kompozycji *Za chlebem*. Autor ustala, że „w historii tekstu *Za chlebem* wyróżnić należy trzy fazy koncepcyjne osadzone na bazie zebranego i w publicystyczny sposób opracowanego materiału, trzy fazy redakcyjne, odczytowe i cztery redakcje tekstowe, stojące w jakimś stosunku do owych faz redakcyjnych“ (s. 63).

Spostrzeżenia te mają wartość i dlatego, że autor nie poprzestaje na

formalnym opisie zmian dostrzeżonych na poszczególnych etapach pracy twórczej Sienkiewicza, lecz stara się uchwycić ich celowość i znaczenie. Stąd rozszerzenie ściśle filologicznego komentarza o rozważania historyczno-literackie. Dostrzeżenie w obu redakcjach artykułu Sienkiewicza *Osady polskie w Stanach Zjednoczonych* motywów konstrukcyjnych *Za chlebem* pozwoliło autorowi na sformułowanie interesujących tez o tendencjach zmian w noweli, a zwłaszcza o ewolucji poglądów pisarza na emigrację, i doprowadziło do wniosku uogólniającego, że „Z kłeski społecznej i narodowej, jaką powoduje emigracja w samym kraju, zaczął sobie zdawać sprawę Sienkiewicz właściwie dopiero po powrocie do Warszawy“ (s. 81—82).

Istniejące w utworze, w porównaniu z publicystyką, niekonsekwencje prowadzą Maciejewskiego do postawienia dwóch ważnych pytań metodologicznych: 1) Czy główne postaci noweli należy uznać za reprezentatywne dla środowiska emigracyjnego? 2) Czy we wszystkich redakcjach istniało katastroficzne zakończenie?

Historycy literatury, w bardzo skąpych zresztą ocenach *Za chlebem*, przyjmują jako pewnik założoną przez autora świadomie reprezentatywność tej noweli dla stosunków emigracyjnych⁹. Wnioski Maciejewskiego są odmienne. Twierdzi on, że pierwotnie: „Problematyka utworu zawierała niewątpliwie dużej wagi zagadnienie społeczne — współczucie dla sytuacji polskiego emigranta-chłopa, ale był to jedynie aspekt opisowy, bez wnikięcia w przyczyny tego społecznego zjawiska, bez jego zdecydowanej oceny i bez ostrza propagandowego, antyemigracyjnego“ (s. 79).

Bardzo wiele z tej koncepcji pozostało w obecnej redakcji utworu. Losy Toporków są właściwie wyjątkowe: Borowina okazała się gorsza¹⁰ od innych osad, powody emigracji Wawrzona i Marysi — indywidualne, poza tym w utworze znalazły się partie rehabilitujące Amerykę. Ostatnia część noweli, nazwana przez badacza arealistyczną, posiada schemat opowieści awanturniczej, a więc nie dbającej o typowość społeczną bohaterów i sytuacji.

Odpowiedź na drugie pytanie autor formułuje także negatywnie: wzmianki o odczytowej redakcji *Za chlebem* mówią o happy-endowym zakończeniu noweli i o rozbudowaniu wątku romansowego¹¹. Dla Sienkiewicza nie

⁹ Por. wstęp do wyd.: H. Sienkiewicz, *Wybór nowel*. Opracowała Alina Nofer. Wrocław 1956. Nasza Biblioteka.

¹⁰ „Odłożywszy jednak na bok wszystko, co w ogłoszeniach o Borowinie należało uważać za tak zwany *humbug*, można jeszcze było mniemać, że osada ta nie będzie wcale gorsza od tysiąca innych, których powstawanie z niemniejszą przesadą głoszono“ (D 2, 161; podkreślenie T. B.).

¹¹ Zgodnie zresztą z ówczesnymi zapatrywaniami Sienkiewicza na rolę miłości w utworze literackim (*Szkice literackie*. II. W antologii: *Orzeszkowa, Sienkiewicz, Prus o literaturze*. Wyboru dokonał, posłowiem i przypisami opatrzył Zdzisław Najder. Warszawa 1956, s. 282): „Miłość, która zwykle w powieściach pozłaca łagodnym światłem posępniejsze obrazy, która rozciekawia i otacza urokiem poezji powszednie ludzkie stosunki [...], jest to ważny czynnik w życiu ludzkim, pod wpływ którego popada człowiek właśnie wówczas, gdy jest młody, czynny, zatem najbardziej interesujący, po wtóre, jest to pierwiastek *par excellence* estetyczny“.

ma znaczenia teren, z którego chłopci emigrują, przeniesienie Toporków w Poznańskie było bowiem zabiegiem późniejszym. Zaostrzenie tendencji, nadanie bohaterom cech reprezentatywności, zjawia się — zdaniem Maciejewskiego — dopiero w redakcji ostatniej, wywołane przez „polityczną rację stanu“ (s. 89).

Wydaje się jednak, że wnioski autora rozprawy idą tu za daleko. Po pierwsze, brak wyraźnego rozgraniczenia między typowością przyczyn emigracji i pochodzenia emigrujących a typowością sytuacji bohaterów jako chłopskich emigrantów w Ameryce. Dalej, argumenty Maciejewskiego są różnej wartości: oczywiste, gdy dotyczą zmiany miejsca pre-akcji z Mazowsza na Wielkopolskę i gdy wskazują na eliminację wątku erotycznego, problematyczne natomiast, gdy autor stara się udowodnić późniejsze utendycjowanie fabuły w części „amerykańskiej“ utworu. Brak również rozstrzygającego argumentu na to, że pisarz w trakcie tworzenia dokonał jakiejś zasadniczej zmiany tendencji noweli lub że w ostatecznej redakcji dopiero ją wprowadził. Istnieją tylko dowody, że ją zaostrzył (eliminacja szeregu motywów erotycznych, zmiana zakończenia). Spostrzeżenia Maciejewskiego, że przeniesienie Toporków spod Warszawy w Poznańskie jest mechaniczne, sugeruje, iż mogła to być tylko doraźna, powierzchowna zmiana, bez większego wpływu na tendencję utworu, która zarysowuje się zresztą bardzo niekonsekwentnie (np. środowisko polskie w Borowinie ma charakter czysto mazurski). Fakt ten pisarz podkreśla kilkakrotnie, a więc nie jest on chyba przypadkowy¹².

Druga dyskusyjna uwaga: przy analizie *Za chlebem* nie sposób pominąć zdecydowanie tendencyjnego lwowskiego odczytu *O osadach polskich w Stanach Zjednoczonych*. Jego część pierwsza jest właściwie zbeletryzowanym reportażem, którego motywy w wielu punktach pokrywają się z pierwszą i drugą częścią *Za chlebem*. Już w odczycie jest to obraz stypizowany, ogólny. O postaciach mówi się: chłop polski, Mazur, Ślązak. Autor wyraźnie dąży do zasugerowania czytelnikom ich reprezentatywności. Opis miejsca pod pokładem, burzy na morzu, sposobu zachowania się emigrantów polskich oraz podanie powodu, dla którego opuścili kraj rodzinny (nb. znajduje się tutaj także tytuł noweli¹³; charakterystyczne, że jest to jeszcze przed napisaniem *Rodziny chłopskiej za oceanem*), wejść do noweli późniejszej. Ale w tekście *Za chlebem* jest jedno znamienne przesunięcie — To-

¹² „Mazur, gdy czuje sękacza w łapie, a zwłaszcza jeszcze gdy ma po Mazurze z każdego boku i Mazura za sobą, nie bardzo komu ustąpi [...]“ (D 2, 162).

„[W Borowinie] Jeden i drugi Mazur spoglądał to na własne pięście, to na siekiere, to na owe dęby [...]“ (D 2, 162—163).

„Niemcy wzięliby się zapewne całą gromadą do wycięcia lasu i oczywiście całą przestrzeń, postawiwszy wspólnymi siłami domy, dopiero by zaczęli przy każdym domu odmierzać grunta. Ale każdy Mazur chciał od razu swoim się zająć, swój dom stawiać i na swojej działce las ciąć“ (D 2, 165).

¹³ „Przeważnie są to chłopci i robotnicy wychodzący za chlebem“ (D 42, 290; podkreślenie T. B.).

porkowie nie jadą w gromadzie polskich emigrantów, lecz samotnie: „Pomiędzy wszystkimi ludźmi dwoje było najsmutniejszych i jakby od reszty odłączonych, stary mężczyzna i młoda dziewczyna. Oboje nie rozumiejąc po niemiecku byli prawdziwie samotni i wśród obcych“¹⁴.

Taka zmiana ujęcia od *Osad* do *Za chlebem* osłabia pozornie tendencyjność noweli. Ale tylko pozornie. W rzeczywistości Sienkiewicz przez taki chwyt literacki wysuwa na plan pierwszy poczucie samotności i obcości polskiego emigranta w cudzoziemskim środowisku, zarysowujące się już na statku, a dochodzące do szczytu w części drugiej opowiadania (pobyt w Nowym Jorku).

Z uwagami o tendencyjności wiążą się inne, które dotyczą trzech typów narracji, dominujących w kolejnych częściach *Za chlebem*: opowieści „romantycznej“, z przewagą pierwiastków opisowo-refleksyjnych, społecznej, z elementami publicystyczno-reporterskimi, oraz romansu awanturniczego o charakterze „arealistycznym“. Genezy takiej konstrukcji noweli Maciejewski doszukuje się w eksperymentatorskich próbach pisarza w tym okresie.

Ta analiza stylistyczno-kompozycyjna, robiona zresztą na marginesie głównego zagadnienia rozprawy, może budzić wiele zastrzeżeń. Przede wszystkim nie jest dostatecznie poparta tekstem noweli. „Arealistyczność“ części trzeciej została przyjęta właściwie tylko w oparciu o awanturniczość jej wątków, potraktowanych jako dowód braku „logicznej motywacji łańcucha zdarzeń“ (s. 81). Znakiem zapytania można opatrzyć następujące stwierdzenia badacza: „Ale ten realizm akcji kończy się na motywie topienia Marysi przez Wawrzona — nawiasem mówiąc, motyw to bardzo brutalny, perwersyjny — niewątpliwa filiacja francuskiego naturalizmu“ (s. 81). Tu rodzi się niepewność czytelnika: jakie są kryteria realizmu przyjęte przez autora rozprawy, a jakie kryteria naturalizmu? Nie ferując wyroków w obu wypadkach (choć może sądy autora są słuszne), myślę, iż mają one charakter wyraźnie dyskusyjny.

Rozdział o noweli *Za chlebem* kończą uwagi o zbieżnościach pomiędzy literaturą antyemigracyjną „dla ludu“ a utworem Sienkiewicza oraz omówienie odczytów w Poznaniu i przyjęcie ich przez tamtejszą krytykę.

Bartek Zwycięzca jest dla badawczych założeń Maciejewskiego nowelą najważniejszą. O ile związki obu poprzednich utworów z Wielkopolską były albo przypadkowe (*Z pamiętnika poznańskiego nauczyciela*), albo marginesowe (*Za chlebem*), o tyle *Bartek* świadomie i w całości został przez pisarza związany z tym terenem. Dlatego omówienie tej noweli jest najobszerniejsze i chyba najwartościowsze. Problematyka rozdziału obejmuje tyle kwestii, od ideologicznych do artystycznych, że określenie „zarys monograficzny“ odpowiada tu najlepiej.

Bartek Zwycięzca interesuje autora rozprawy nie tylko ze względu na zdecydowanie antypruski charakter, ale także jako utwór stojący w twórczości Sienkiewicza na przejściu od problematyki współczesnej do historycznej. Najciekawsze są uwagi o wzajemnych relacjach części współczesnej i historycznej opowiadania. Na obficie zgromadzonym materiale autor

¹⁴ D 2, 112; podkreślenie T. B.

udowadnia, że szereg motywów i realiów drugiej części *Bartka* posiada zaplecze faktów autentycznych, znanych pisarzowi bądź z autopsji, bądź z bieżącej lektury. Dadzą się one zamknąć datami znacznie późniejszymi (ok. r. 1880) niż czas akcji noweli. Natomiast część pierwsza, historyczna, gromadzi fakty z lektury na temat wojny prusko-francuskiej (Maciejewski daje kilka interesujących reportaży wojennych, w pewnych punktach zbieżnych z treścią opowiadania).

Podobnie jak w omówieniach poprzednich, autor opracowuje nowelę i z punktu widzenia filologicznego, i pod względem genezy ideowej. Wnioskuje, że powstanie *Bartka Zwycięzcy* wiąże się z zamówieniem narzuconym przez redakcję *Słowa*. Sąd ten motywują: konfrontacja z publicystyką tego dziennika na tematy kulturkampfu i germanizacji, szczególnie częste w okresie powstawania noweli, oraz kilkakrotnie ujawniana przez pisarza niechęć do tego utworu. Na podstawie innych faktów (recenzja z wystawy obrazów Matejki; inna koncepcja zakończenia utworu) Maciejewski twierdzi, że pisarz chciał początkowo potraktować *Bartka* historycznie, a do terazniejszości „dał się [...] nakłonić dopiero wtedy, gdy po refleksjach krakowskich [mowa o pobycie Henryka Sienkiewicza w Krakowie w r. 1882] umiał ją dostatecznie uogólnić historiozoficznie“ (s. 114). Zmiana pierwotnego pomysłu nastąpiła równocześnie z bardziej pesymistyczną wymową zakończenia.

Analizę opowiadania otwiera omówienie problemu niemieckiego. Maciejewski widzi główny konflikt w antagonizmie pomiędzy przywiązaniem do polskości a wpływem niemczyzny. Wpływ ten odzwierciedla się także w psychice chłopca. Omawiając postaci Niemców, pierwowzory ich widzi autor rozprawy w publicystyce. Reprezentują one jedną z różnych form germanizacji, są szkicowe i epizodyczne. Natomiast zupełnie błahy i nieprzekonujący jest zarzut o braku w noweli pozytywnej postaci Niemca. Uwagi te, łącznie z zanotowanymi na innym miejscu (s. 130) spostrzeżeniami o podobnej jednorodności i szkicowości sylwetek ziemian, prowadzą Maciejewskiego do stwierdzenia pewnego „niedorozwoju kompozycyjnego“ (s. 118) noweli. Dalej zaś autor pisze: „Postacie te [chłopi w *Bartku*] potrzebne są jedynie jako pomoc kompozycyjna [...]“.

„Przy jeszcze jednym porównaniu tego utworu ze *Szkicami węglem* uderza jakaś kompozycyjna nieporadność pisarza w *Bartku*. W *Szkicach* nie widzieliśmy tak konwencjonalnych i tak rzemieślniczo literackich postaci [...]“.

„Ten, zdawałoby się, regres artystyczny *Bartka* jest jednak literacko usprawiedliwiony. W opowiadaniu tym chodzi przecież głównie o problem psychologiczny związany z centralną postacią utworu, a poprzez niego dopiero o sprawy narodowe czy klasowe“ (s. 133).

W przytoczonych sformułowaniach widzę pewną sprzeczność pomiędzy normatywną zasadą „blasków i cieni“ (pozytywny Niemiec) i pełni psychologicznej reprezentantów każdej grupy narodowej czy społecznej a sformułowaniem ostatnim, dotyczącym artystycznej i ideowej celowości wyodrębnienia z tła tylko jednej postaci. Nie wiem, czy zdaniem autora owo „usprawiedliwienie“ nieporadności kompozycyjnej przywraca wartość noweli, czy też nie. Zabrakło w analizie tego problemu także oceny z punktu

widzenia pewnych konwencji gatunkowych, które zazwyczaj same narzucają autorowi jakąś strukturę kompozycyjną.

Typowość społeczną bohatera udowadnia Maciejewski zestawieniem danych o gospodarstwie Bartka ze statystyką zamieszczoną w książce Juliana Marchlewskiego *Stosunki społeczno-ekonomiczne w ziemiach polskich zaboru pruskiego* (Lwów 1903). Nie wydaje się, aby takie bezpośrednie wiązanie ekonomii z literaturą miało praktyczne znaczenie. Nawet stwierdzenie na tej podstawie braku typowości Bartka o niczym by jeszcze nie świadczyło.

Maciejewski słusznie zauważa, że na postaci Bartka koncepcja chłopstwa w twórczości Sienkiewicza zostaje zamknięta. Jest wynikiem pewnego konserwatyzmu pisarskiego, że postać ta została stworzona według uogólnień o psychice i poglądach chłopstwa w Kongresówce, do których doszedł pisarz w latach 1872—1875. Maciejewski pisze: „to uogólnienie, zastosowane do chłopstwa wielkopolskiego, którego układ psychiczny uformowany został inaczej wobec dawniej tam zaszłych zmian ekonomiczno-ustrojowych i wobec dość długich już tradycji oświatowych, to uogólnienie stawało w sprzeczności z konkretnymi przykładami i z pewnymi narzucającymi się syntetycznymi wnioskami“ (s. 141).

Duże znaczenie dla kwestii przejścia od problematyki współczesnej do historycznej w twórczości Sienkiewicza (z *Bartkiem* jako utworem pogranicza) ma uwaga o decentrycznej budowie części pierwszej noweli. Maciejewski w opisie bitwy pod Gravelotte dostrzega te elementy obrazu batalistycznego, które znajdują się później w powieściach historycznych¹⁵.

Rozdział o *Bartku Zwycięzcy* kończy się omówieniem współczesnych recenzji i uwagami o przyjęciu noweli w Wielkopolsce, które — ze względu na pesymistyczne tendencje utworu — nie było przychylnie.

Problematyka rozprawy Maciejewskiego przerosła znacznie początkowe założenia. Braki polskiej sienkiewiczologii i faktyczna marginesowość zagadnienia niemieckiego w rozdziałach o nowelach *Z pamiętnika poznańskiego nauczyciela* i *Za chlebem* spowodowały, że ujęcia badacza są częstokroć monograficzne. Jednakże ta rozbieżność między założoną jednorodnością tematu rozprawy a jej monograficzną realizacją zdecydowała o pewnych usterkach.

W sumie książka Maciejewskiego przynosi rzetelne wzbogacenie wiedzy o Sienkiewiczu.

Tadeusz Bujnicki

Tadeusz Rittner, *W MAŁYM DOMKU*. Dramat w trzech aktach. Opracował Zbigniew Raszewski. Wrocław (1954). Zakład imienia Ossolińskich — Wydawnictwo, s. LXXIX, 1 nlb., 144, 4 nlb. Biblioteka Narodowa. Seria I, nr 116.

Tadeusz Rittner, *GLUPI JAKUB*. Komedja w trzech aktach. *WILKI W NOCY*. Komedja w trzech aktach. Opracował Zbigniew Raszewski. Wrocław (1956). Zakład imienia Ossolińskich — Wydawnictwo, s. CLI, 1 nlb., 331, 5 nlb. Biblioteka Narodowa. Seria I, nr 160.

¹⁵ Zwrócił już na to uwagę Piotr Chmielowski w pracy *Henryk Sienkiewicz w oświetleniu krytycznym*. Lwów 1901.